

Edyta Bartosiewicz, Zabij Sw

W twych oczach widzę tylko lęk tak patrzy tylko strach
A w głowie kłębi się niejasnych myśli dym
Powietrze palce gną powietrza prawie brak
Rozkołysana twarz jest
Rozedrganych mięśni grą

Czy wiesz co w nas wyzwala strach?
Agresja I siła to niezwykajne
Czy wiesz jak łatwo poddać się
Jak łatwo zwyczajny lęk zmienić w obłęd

Gdy mówisz głos ci drży I słowa gubią sens
Przez chwilę spójrz mi w twarz
Swym myślom nadaj bieg
Wspomniałeś już że chciałbyś
Przekroczyć tajemny próg
Niepewność rodzi gniew niepewność rodzi ból

Czy wiesz...

Zabij swój strach!
Przerwij chorą więź nie wahaj się
Zacznij wreszcie żyć normalnie
Wyrwij z siebie cierni najwyższy czas!
Zabij swój strach!

W twych oczach widzę lęk...

Czy wiesz co w nas wyzwala strach...

Zabij swój strach!
Przerwij chorą więź nie wahaj się
Zacznij wreszcie żyć normalnie
Wyrwij z siebie cierni czas byś
Odnalazł swój cel odnalazł swój rytm
Nie zawahaj się teraz wszystko lub nic

Zabij swój strach!
Zabij swój strach!
Zabij swój strach!
Zabij swój straaaach!